



Bach Jan Sebastian (1685-1750)

Twórczość Jana Sebastiana Bacha stała się niedoścignionym wzorem muzycznej doskonałości dla kolejnych generacji kompozytorów

— Imię Johanna Sebastiana Bacha jaśnieje ponad wszystkimi niemieckimi kompozytorami pierwszej połowy ubiegłego (XVIII) stulecia. Objął on duchem wypływającym z myśli Newtona wszystko, co do tej pory wiedzano o kompozycji muzycznej i dawano za przykład, przeniknął jej głębiny tak całkowicie i trafnie, że musi być słusznie uznany za twórcę praw rzeczywistej harmonii, które obowiązują do dziś — w tej krótkiej charakterystyce opublikowanej w roku 1801 (w „Allgemeine Musikalische Zeitung”) sztuce Bacha przypisano nie tylko nieosiągalne dla innych mistrzostwo, ale przede wszystkim intelektualną głębię, wyrosłą z ducha nauki, oraz stworzenie trwałych zasad muzycznych. [Józef Haydn](#) (1732-1809), sam przecież genialny kompozytor, miał z kolei powiedzieć o Bachu, iż był on *człowiekiem, od którego pochodzi cała mądrość muzyczna*.

Johann Sebastian Bach (ur. 21 marca 1685 w Eisenach, zm. 28 lipca 1750 w Lipsku) wywodził się z rodziny o wielkich tradycjach muzycznych. Jego ojciec Johann Ambrosius Bach sam był skrzypkiem i muzykiem miejskim w Eisenach, podobnie jak jego bracia — Johann Christoph (organista w Ohrdruf) i Johann Jakob (oboista króla szwedzkiego Karola XII). Również synowie Bacha: Wilhelm Friedemann, Carl Philipp Emanuel, Johann Gottfried Bernhard, Johann Christoph Friedrich i Johann Christian zrobili kariery jako wybitni kompozytorzy, w pełni godni nazwiska swojego ojca.

Podstaw sztuki muzycznej nauczył Johanna Sebastiana jego starszy brat Johann Christoph, który po śmierci obojga rodziców w roku 1695 przygarnął dziesięcioletka do swojego gospodarstwa w Ohrdruf. Tam chłopiec wzrastał w atmosferze domu wypełnionego muzyką. Tam też zapoznał się z dziełami [organowymi](#) i [klawesynowymi](#) takich mistrzów jak Johann Jakob Froberger (1616-1667), Johann Kaspar Kerll (1627-1693), Pachelbel (1653-1706). Rozpoczął również naukę w liceum w Ohrdruf, którą kontynuował po przeprowadzce do Lüneburga w roku 1700. Wyjechał do tego miasta na północy Niemiec, uzyskawszy stypendium chórzysty przy tamtejszym kościele św. Michała, by uczyć się najprawdopodobniej u wybitnego organisty Georga Böhma (1661-1733).

Jan Sebastian Bach, Toccata i fuga d-moll BWV 565 (analiza graficzna)

Jeszcze na początku roku 1703 Bach zatrudnił się na krótko na dworze księcia Johanna Ernsta w Weimarze jako lokaj i skrzypek, ale już w sierpniu tego samego roku uzyskał posadę organisty w tzw. Nowym Kościele w Arnstadt. To w czasach

pracy Bacha w Arnstadt powstała m.in. jego słynna *Toccatą i Fuga d-moll* (BWV 565), najbardziej chyba rozpoznawalne i popularne dzieło organowe tego kompozytora, świadczące o tym, że jeszcze jako osiemnastoletni młodzieniec osiągnął niebywałe mistrzostwo w sztuce kompozycji i w grze na organach. Odtąd będzie nazywany, tak przez współczesnych, jak i potomnych, najwybitniejszym organistą niemieckim wieku XVIII, największym wirtuozem tego instrumentu. Bach jednak, mimo rosnącej sławy, mawiał, że umiejętności osiągnął *pilnością i praktyką, tak jak każdy z przeciętnymi predyspozycjami i zdolnościami osiągnąć je może* i wciąż pragnął nauki i kontaktu z prawdziwymi mistrzami. Dlatego w roku 1705 wybrał się pieszo z Arnstadt do Lubeki, by usłyszeć i poznać kompozytora, którego najbardziej w młodości cenił — Dietricha Buxtehudego (1637-1707). W tym celu piechotą przebył ponad 400 kilometrów w każdą stronę, ale doświadczenia, które wyniósł z tej wyprawy owocowały w jego twórczości przez całe życie.

Kolejnym etapem w karierze młodego Bacha było objęcie w roku 1707 stanowiska organisty w kościele św. Błażeja w Mühlhausen. Był to dlań niewątpliwy awans (także finansowy), związany z możliwością komponowania dzieł wokalnych. To w Mühlhausen powstały najwcześniejsze [kantaty](#) Bacha, m.in. *Christ lag in Todesbanden* BWV 4 i *Gott ist mein König* BWV 71. Tam też poznał Bach i poślubił swoją pierwszą żonę Marię Barbarę, która urodziła mu do roku 1720 siedmioro dzieci, w tym synów Wilhelma Friedemanna, Carla Philippa Emanuela i Johanna Gottfrieda Bernharda — znakomitych organistów i kompozytorów. W roku 1708 Bach otrzymał z dworu w Weimarze ofertę powrotu do tamtejszej kapeli, tym razem w roli organisty. Książę Wilhelm Ernst musiał Bacha niezwykle cenić, bo niebawem podwyższył mu roczną pensję ze 150 do 200 florenów, co było wtedy sumą zawrotną, a w 1714 r. awansował go na koncertmistrza nadwornej orkiestry. Odtąd Bach sprawował opiekę nie tylko nad muzyką religijną w kaplicy książęcej (do jego obowiązków należało teraz pisanie jednej kantaty miesięcznie), ale też rozwinął regularną twórczość na polu muzyki świeckiej. Mogłoby się wydawać, że Bach miał przed sobą świetlaną przyszłość, gdyby nie to, że książę Wilhelm Ernst pominął jego kandydurę na stanowisko kapelmistrza dworu po śmierci dotychczasowego (Johanna Samuela Drese) w roku 1716. Uraziło to Bacha na tyle mocno, że zaczął szukać nowej posady dla siebie, a gdy zaczęły się rysować szanse na zatrudnienie na dworze księcia Leopolda von Anhalt-Köthen, złożył prośbę o wcześniejsze zwolnienie, czym pewnie rozzłościł swojego pracodawcę. W każdym razie, jak donosił w swoim raporcie książęcy skryba: — 6 listopada dotychczasowy koncertmistrz i organista dworski Bach został zamknięty w areszcie za krnąbrne wymuszanie wydania zaświadczenia o jego dymisji i wreszcie 2 grudnia, z oznajmieniem o niełasce, został przez nadwornego sekretarza zawiadomiony o dymisji i uwolniony z aresztu.

Przeprowadzka do Köthen w grudniu roku 1717 wiązała się dla Bacha z przyjęciem tytułu kapelmistrza księcia Leopolda von Anhalt-Köthen. Sam władca był niezwykle muzykalny i nierzadko sam grał w swojej orkiestrze na [skrzypcach](#), podobnie jego rodzeństwo: August Ludwig i Eleonora Wilhelmina. Książę obdarzył Bacha nie tylko łaskami i względami, ale podwoił mu też roczne dochody w stosunku do tego, co zarabiał w Weimarze. Tym bardziej bez żalu opuścił pewnie Johann Sebastian swego poprzedniego pracodawcę. Ze względu na kalwińskie wyznanie księcia Leopolda, który nie życzył sobie muzyki koncertującej w swojej kaplicy, w Köthen Bach skoncentrował się na twórczości świeckiej. Tu do roku 1723 powstały takie jego arcydzieła jak cykl sześciu [Koncertów brandenburskich](#), klawesynowe [Suity francuskie](#), I tom *Das wohltemperierte Clavier*, [sonaty](#) i [partity](#) na [skrzypce](#) solo i wiele innych. Wspominał Bach w roku 1730 w liście kierowanym do swojego przyjaciela Georga Erdmanna z Gdańska, że w Köthen *miał łaskawego księcia, który kochał i znał muzykę, więc myślał, że w jego służbie spędzi resztę życia*.

Dwa zdarzenia tę dobrą passę jednak przerwały. Najpierw była to niespodziewana śmierć żony Marii Barbary w lipcu 1720 roku, a potem ślub księcia Leopolda z Friedericą Henriettą von Anhalt-Bernburg, która była niemuzykalna, Bacha nie lubiła i coraz bardziej ograniczała muzyczne zaangażowanie swojego męża. Szczęśliwie kompozytor znalazł w bliskim otoczeniu nową towarzyszkę życia — znakomitą śpiewaczkę dworów w Köthen i Weissenfels — Annę Magdalenę, którą poślubił 3 grudnia 1721 r. Była do końca życia jego podporą i panią domu zarówno w Köthen, a od roku 1723 w Lipsku.

Gdy budżet na kapelę książęcą coraz bardziej się zmniejszał, a atmosfera na dworze coraz mniej sprzyjała Bachowi, artysta zaczął myśleć o zgłoszeniu swej kandydatury na stanowisko kantora kościoła św. Tomasza w Lipsku, które zwolniło się po śmierci Johanna Kuhnaua w roku 1722. 7 lutego roku 1723 przystąpił do ogłoszonego wcześniej konkursu. Wysokiej Radzie Lipska i dostojnikom lokalnego kościoła przedstawił [partytury](#) i głosy wykonawcze dwóch [kantat](#): *Jesus nahm zu sich die Zwölfe* BWV 22 i *Du wahrer Gott und Davids Sohn* BWV 23. Egzamin kantorski oraz przesłuchanie, podczas którego zbadano kwalifikacje Bacha odbyły się następnego dnia. Na rajcach i duchownych miasta zrobił jak najlepsze wrażenie. Miał jednak konkurentów: [Georga Philippa Telemanna](#) — wówczas dyrektora muzyki w Hamburgu i Christopha Graupnera — kapelmistrza dworu w Darmstadt. Telemann ostatecznie zrezygnował, Graupner zaś nie dostał dymisji od swojego pracodawcy. W ten sposób jedynym godnym kandydatem do urzędu pozostał Johann Sebastian. Lipski kantorat cieszył się w całych Niemczech ogromnym prestiżem i ponad dwustuletnią tradycją. Powierzenie Bachowi tej zaszczytnej funkcji przynosi chwałę ówczesnym radnym Lipska, a dla samego kompozytora było ukoronowaniem dotychczasowej kariery. Pozostał tam już do końca swoich dni.

Już po przeprowadzce z całą rodziną do Lipska, wiosną roku 1723, podpisał stosowne zobowiązania, a 8 maja 1723 r. zdał

po łacinie egzamin z teologii. Wśród licznych powierzonych Bachowi zadań były m.in. następujące: opieka nad muzyczną oprawą liturgii w najważniejszych kościołach Lipska: św. Tomasza i św. Mikołaja, dostarczanie na każdą niedzielę i święto roku kościelnego kompozycji kantatowych do wykonania podczas porannych nabożeństw w obu świątyniach, opieka nad chórem szkoły działającej przy kościele św. Tomasza, muzyczne kształcenie uczniów tej szkoły, nauczanie łaciny i gramatyki, dyżury w bursie itd. Największym wyzwaniem dla mistrza było niewątpliwie pisanie kantat. Nawet z wyjątkiem czasu Adwentu i Wielkiego Postu (tzw. *tempus clausum*), kiedy muzyka w świątyniach miasta musiała zamilknąć, oznaczało to konieczność napisania około 60 utworów rocznie. Przez pięć kolejnych lat od roku 1723 Bach wywiązywał się z powierzonych mu obowiązków kapelmistrzowskich z największą gorliwością i starannością, praktycznie samodzielnie komponując co tydzień nowe dzieło. Tak napisali w roku 1754 syn Bacha Carl Philipp Emanuel oraz dwaj jego uczniowie Lorenz Mizler i Johann Agricola w wydanym drukiem *Nekrologu* upamiętniającym dokonania twórcy *Mszy h-moll*. Zgodnie z tą informacją, tylko w latach 1723-28 Bach powinien napisać ponad 300 kantat, nie licząc tych, które wyszły spod jego pióra zanim przybył do Lipska, ani tych które skomponował po roku 1728. Tymczasem dziś odnotowanych jest w katalogu dzieł Bacha raptem 200 utworów w tym gatunku. Pewnie nie jest to nawet połowa wszystkich, które rzeczywiście napisał.

Kompozytor nie ograniczał jednak swojej działalności w Lipsku wyłącznie do muzyki religijnej. Od roku 1729 z przerwami kierował muzycznym zespołem studenckim Collegium Musicum, z którym w kawiarniach i ogrodach miasta wykonywał wiele dzieł świeckich własnych i innych twórców. Z racji zajmowania stanowiska kantora formalnie był też związany z Uniwersytetem Lipskim jako jego dyrektor muzyczny. Doceniając jego wybitne osiągnięcia, w roku 1736 nadano mu tytuł Nadwornego Kompozytora Króla Polskiego i Elektora Saksonii. Kompozytor zabiegał o tę godność, a by ją uzyskać, przedstawił dworowi w Dreźnie na dowód swych umiejętności jedno z największych dzieł muzycznych w historii — *Mszę h-moll* BWV 232.

Jan Sebastian Bach zmarł w Lipsku 28 lipca roku 1750. Kompozytora pochowano w dębowej trumnie na cmentarzu otaczającym lipski kościół św. Jana. 22 października 1894 r. szczątki Bacha ekshumowano i złożono w prostym sarkofagu w tejże świątyni. W roku 1950 — w dwusetną rocznicę śmierci — przeniesiono je do kościoła św. Tomasza i umieszczono w prezbiterium, gdzie spoczywają do dziś.

Powszechnie Bach uchodzi za niedoścignionego mistrza [polifonii](#) muzycznej. Przez całe życie zajmował się tą materią, od młodzieńczych [preludiów](#) i [fug](#) organowych poczynając, poprzez dwa tomy niezwykle 48 studiów nad formą fugi i preludium w muzyce klawiszowej *Das wohltemperierte Clavier*, po późne dzieła świadczące o naukowym wręcz podejściu do muzyki: *Musikalisches Opfer* (Muzyczny dar) i *Kunst der Fuge* (Sztuka fugi). Bach był geniuszem, który wciąż fascynuje i inspiruje kolejne generacje twórców. Historia jego życia nie wystarcza jednak by wyjaśnić nieustającą siłę oddziaływania jego sztuki. W tym sensie niewytłumaczalna jest w ogóle potęga geniuszu ludzkiego.

dr hab. Szymon Paczkowski

Więcej o życiu i twórczości Bacha można dowiedzieć się z nowej książki Christiana Wolffa *Johann Sebastian Bach: Muzyk i uczony* wydanej w roku 2012.

Ciekawostki

Bach był też wielkim nauczycielem. Dla swoich dzieci i żony pisał muzykę o mniejszych wymaganiach technicznych, na której mogli zdobywać kolejne stopnie wtajemniczenia w sztukę muzyczną.

Jedną z najbardziej fascynujących współcześnie prób powiązania muzyki Bacha ze światem nauki stanowi książka amerykańskiego fizyka i informatyka Douglasa R. Hofstadtera *Gödel, Escher, Bach: An Eternal Golden Braid* z roku 1979, w której autor zestawia myśl wielkiego matematyka i logika Kurta Gödela (1906–1978) z artystycznymi wizjami holenderskiego malarza i grafika Mauritsa Cornelisa Eschera (1898–1972) oraz muzyką Jana Sebastiana Bacha. Ich dzieła wiążę ze sobą poprzez odwołanie się do programu komputerowego Quine, do struktur DNA i do biologii molekularnej. Sam Jan Sebastian Bach nie przypuszczałaby zapewne, jak dalece jego muzyka sięga podstaw nauk ścisłych...

Zobacz wywiad z wybitnym młodym wiolonczelistą [Marcinem Zdunikiem](#), w którym mówi o Bachu jako o swoim prywatnym terapeutę.

Do posłuchania:

- [Koncert na dwoje skrzypiec d-moll BWV 1043](#)

- [Koncert na obój i skrzypce BWV 1060](#)

W Kanonie Muzykoteki Szkolnej:

- [II Koncert brandenburski F-dur BWV 1047](#)

- [II Suita orkiestrowa h-moll BWV 1067](#)

- [II Partita d-moll BWV 1004](#)

- [Aria na strunie g z III Suity orkiestrowej D-dur BWV 1068](#)

- [Magnifikat BWV 243](#)

- [Toccaty i Fuga d-moll](#)

- [Pasja wg św. Mateusza BWV 244: cz. 1 Kommt, ihr Töchter, helft mir klagen](#)

- [Msza h-moll \(Kyrie, Credo\)](#)